

Andrzej Kempa

Siedemdziesiąt lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi (1919-1989)

Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum 3, 77-89

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Kempa

**SIEDEMDZIESIĄT LAT STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH W ŁODZI
(1919-1989)***

W piątek, 3 stycznia 1919 r. Łódzki "Rozwój" donosił: "Dziś, tj. 3 bm., o godz. 10 w sali kursów pedagogicznych przy ul. Dzielnej 43 rozpoczną się wykłady na kursach bibliotekarskich i trwać będą 3 dni"¹. Treść tej lakonicznej notatki prasowej nie zapowiadała jeszcze powstania w Łodzi pierwszego w kraju terenowego koła Związku Bibliotekarzy Polskich. Dopiero za kilkanaście dni, 19 stycznia, została zamieszczona w "Rozwoju" kolejna informacja: "Wyłoniona podczas trzydniowych kursów bibliotekarskich w Łodzi komisja organizacyjna koła bibliotekarzy w osobach Heleny Majzłowej, Karola Izidorczyka, Walerego Piaskowskiego i Jana Augustyniaka, zaprasza [...] wszystkich bibliotekarzy łódzkich, nauczycieli i w ogóle te osoby, które z bibliotekarstwem mają jakąkolwiek styczność, na zebranie organizacyjne, jakie odbędzie się dzisiaj, w niedzielę 19 bm., o godz. 4 po południu w lokalu Biblioteki Publicznej przy ul. Andrzeja 16"².

Przypomnienie treści tych historycznych już notatek prasowych ważne jest z dwóch choćby powodów:

1) aby ocalić od zapomnienia nazwiska tych osób, które podjęły się wówczas powołania w tak nieczułym na wszelkie przejawy aktywności kulturalnej mieście, jakim była Łódź, organizacji bibliotekarskiej,

* Tekst wygłoszony w czasie sesji naukowej z okazji Dnia Bibliotekarza, Łódź 5 VI 1989 r.

¹ "Rozwój", 3 I 1919, nr 3.

² "Rozwój", 19 I 1919, nr 18.

2) aby stwierdzić, że przez 70 lat istnienia organizacja bibliotekarska w Łodzi jest trwale związana z Biblioteką Publiczną, ongiś przy ul. Andrzeja, gdzie dziś mieści się Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Śródmieście, a obecnie przy ul. Gdańskiej 102, w przyciasnym już lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego.

Dodajmy od razu, że w oznaczonym dniu spotkało się na sali obrad 35 osób: bibliotekarzy i nauczycieli, którzy po wysłuchaniu referatu J. Augustyniaka o organizacji bibliotek i czytelnictwa w Ameryce i o stanie bibliotekarstwa polskiego zawiązali w Łodzi Koło Związku Bibliotekarzy Polskich z prezesem Walerym Piaskowskim, kustoszem Muzeum Nauki i Sztuki, na czele. Zarząd stanowili: Jan Augustyniak, Karol Izdorczyk, Helena Majzłowa i Stefan Świderski³. Uczestnicy zebrania podjęli uchwałę, iż "celem Koła będzie praca nad udoskonaleniem organizacji tutejszych bibliotek i rozwojem czytelnictwa, jak również dążenie do podniesienia poziomu wykształcenia fachowego bibliotekarzy drogą samouctwa"⁴.

Koło Związku Bibliotekarzy Polskich w Łodzi podjęło działalność na mocy ustawy Związku Bibliotekarzy Polskich, zatwierdzonej 10 lipca 1917 r. przez prezydenta policji przy Generał-Gubernatorstwie Warszawskim. Związek miał na celu:

a) zjednoczenie prac bibliotekoznawczych, bibliologicznych i bibliograficznych oraz pogłębienie wiedzy w tym zakresie wśród pracowników zawodowych i wśród ogółu,

b) czuwanie nad prawidłowym rozwojem polskich bibliotek, czytelni i archiwów,

c) roztoczenie opieki nad warunkami pracy zawodowej"⁵.

W pierwszym roku istnienia łódzkiego koła ZBP liczba członków wzrosła do 40⁶, do kresu międzywojnia nie przekroczyła 50 osób, a nawet od połowy 1936 do września 1939 r. spadła do 31 członków. Początkowo praca koła sprowadzała się do urządzania tzw. naukowych konferencji miesięcznych⁷ i zbierania danych statystycznych o bi-

³ "Rozwój", 22 I 1919, nr 21.

⁴ Izabela N a g ó r s k a, 50-lecie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi, "Osnowa", jesień 1970, s. 145.

⁵ Ustawa Związku Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 1917; przedr. Warszawa 1989, s. 11.

⁶ "Bibliotekarz" 1919, nr 3/4, s. 57.

⁷ Podczas pierwszej takiej konferencji, odbytej 16 III 1919 r. W. P i a s-

biotekach łódzkich i prowincjonalnych z terenu województwa łódzkiego. Dla zrealizowania tego przedsięwzięcia koło opracowało specjalny kwestionariusz, zawierający 13 pytań poprzedzonych wyjaśnieniem celu ankiety: "Związek Bibliotekarzy Polskich ma na celu zjednoczenie i usystematyzowanie prac w dziedzinie bibliotekarstwa. Zwraca się przeto do osób pracujących w tym zakresie z usilną prośbą o wypełnienie niniejszego kwestionariusza. Zebranie tych danych ułatwi stosunki i wzajemną pomoc między wszystkimi bibliotekami i czytelniami w kraju"⁸. Kwestionariusz został uzupełniony znamieną uwagą: "Związek udziela wszelkich rad i wskazówek w kwestiach dotyczących bibliotekarstwa na miejscu i przez korespondencję". W celu zebrania niezbędnych danych o działających na terenie województwa bibliotekach rozesłano około 80 egzemplarzy ankiety, otrzymując do września 1919 r. zaledwie 30 odpowiedzi⁹. Wyniki ankiety opracował J. Augustyniak w artykule "Biblioteki i czytelnictwo w Łodzi. Rozwój i stan obecny"¹⁰. Drugi etap pracy objął rejestrację bibliotek na obszarze starostwa łódzkiego. Zebrane informacje przedstawił S. Świdorski w referacie wygłoszonym podczas obrad Zjazdu Kulturalno-Oświatowego starostwa łódzkiego¹¹.

W początkowym okresie działalności koła niezwykle czynnym był J. Augustyniak, główny bibliotekarz Biblioteki Publicznej w Łodzi, członek-korespondent ZBP (od 19 marca 1919 r.), inicjator Koła Łódzkiego, jego sekretarz a następnie prezes w latach 1927-1968. Wśród aktywistów organizacji z okresu międzywojennego należy wymienić, oprócz wcześniej wspomnianych, Annę Czapkównę i Zygmunta Sztuckiego z biblioteki Towarzystwa Krzewienia Oświaty, Leona Kuncego z biblioteki Młodzieży Polskiej i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Stanisławę Czekalską, Sabinę Sulikowską, Kazimierę Piotrow-

k o w s k i wygłosił referat pt. *System dziesiętny Deweya* (zob. "Rozwój", 14 III 1919, nr 72), podczas drugiej 15 VI 1919 r. odbyła się prelekcja J. Augustyniaka, *Szkoły bibliotekarskie, zawód i warunki bytu w Ameryce* (zob. "Rozwój", 13 VI 1919, nr 154).

⁸ Formularz ankiety w posiadaniu autora.

⁹ "Rozwój", 4 IX 1919, nr 237.

¹⁰ *Informator m(iasta) Łodzi*, Łódź 1919, s. 69-82; też skróc., "Bibliotekarz" 1919, nr 5/6, s. 81-83.

¹¹ Problemy związane z działalnością SBP w pierwszym okresie jego działalności przedstawiła wszechstronnie i wyczerpująco I. Na g ó r s k a w artykułach: *Koło Łódzkie Związku Bibliotekarzy Polskich w latach 1919-1939 i jego przewodniczący Jan Augustyniak*, "Przegląd Biblioteczny" 1963, z. 3, s. 1-9 oraz *50-lecie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi*, "Przegląd Biblioteczny" 1963, z. 3, s. 145-147.

ską i Izabelę Domańską, powszechnie dziś znaną pod nazwiskiem Nagórska.

Lakoniczne sprawozdania z działalności łódzkiego koła Związku Bibliotekarzy Polskich, publikowane na łamach "Przeglądu Bibliotecznego", nie oddają w pełni charakteru prac organizacji, jakże blisko związanej z praktyką zawodową. Szczególnie preferowane były prace samokształceniowe, działalność odczytowa, uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta i kraju. Osobowość tak cenionego bibliotekarza, jakim był Augustyniak, zaznaczała się pozytywnie zarówno na indywidualnych przedsięwzięciach członków koła, jak i na całej łódzkiej organizacji. Był on zresztą przedstawicielem Łodzi w powstałej w listopadzie 1926 r. Radzie Związku, zaś pełniąc w latach 1932-1933 obowiązki przewodniczącego Komisji do spraw zawodowych zgłaszał w imieniu ZBP wnioski do instytucji samorządowych o utrzymanie dotychczasowego stanu bibliotek oświatowych, zaprzestanie redukcji pracowników bibliotek i niekrępowanie samorządów przy zatwierdzaniu przez nie budżetów bibliotek.

Łódzcy bibliotekarze sprzed półwiecza włączali się aktywnie w akcje popierające budowę nowego gmachu Biblioteki, pękającej w szwach już od schyłku 1923 r., na co zwracała uwagę opinii publicznej Miejska Komisja Muzealno-Biblioteczna¹². W 1935 r. "Kurier Łódzki" ogłosił memoriał koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich "W sprawie gmachu Biblioteki Publicznej"¹³, a przypomnijmy, że całkiem niedawno z podobnym memoriałem, skierowanym do Prezydenta Miasta Łodzi, wystąpił Zarząd Okręgu SBP na łamach tygodnika społeczno-kulturalnego "Odgłosy"¹⁴.

Ciągłość walki w obronie zagrożonej substancji bibliotecznej, lokali dla bibliotek i stanu zatrudnienia towarzyszyła kolejnym zarządcom ZBP w latach trzydziestych. W okresie kryzysu gospodarczego

¹² "Kurier Warszawski", 12 XI 1923, nr 314. Komisja stwierdzała m. in. "obecny lokal Miejskiej Biblioteki Publicznej ze względu na szczupłość i sąsiedztwo fabryki oraz domów mieszkalnych jest zupełnie nieodpowiedni. Wobec tego jedną z najpilniejszych spraw jest wyszukanie odpowiedniej siedziby". Argumentację tę powtórzy po latach (1935) ZBP w apelu dotyczącym budowy gmachu biblioteki.

¹³ "Kurier Łódzki", 7 VI 1935, nr 154. "Oszczędnościowe budżety - pisali łódzcy bibliotekarze - nie mogą nadążyć za spontanicznym rozwojem księgozbioru, i albo brak szaf na książki, albo - miejsca na szafy. Efekt tego stanu rzeczy: tysiące książek dosłownie leży na stertach i nie ma ich gdzie rozstawić, aby poddać katalogowaniu".

¹⁴ List otwarty do Prezydenta miasta Łodzi, "Odgłosy" 1989, nr 16.

np. delegacja Koła wymogła od prezydenta m. Łodzi Bronisława Ziemięckiego cofnięcie decyzji o redukcji 5 pracowników pomocniczych w wypożyczalniach miejskich, natomiast nie powiodły się interwencje w sprawie nieuzasadnionego zmniejszenia personelu Biblioteki Publicznej w Zgierzu i wstrzymanie w Łodzi subsydiów dla sześciu bibliotek Towarzystwa Krzewienia Oświaty. Podejmowanie spraw socjalno-bytowych i pracowniczych, chociaż ZBP nie był związkiem zawodowym w dzisiejszym rozumieniu tego słowa, podnosiło autorytet moralny organizacji w środowisku bibliotekarskim miasta i regionu.

Do końca międzywojnia stale wzbogacano i unowocześniano formy pracy związkowej: organizowano kursy bibliotekarskie dla czynnych zawodowo pracowników bibliotek oraz dla kandydatów do zawodu, kursy kończące się egzaminem i praktyką w bibliotekach wzorowych, wygłaszano odczyty z zakresu bieżącej bibliografii literatury pięknej dla bibliotekarzy bibliotek powszechnych w celu ułatwienia im kupna odpowiednich książek, odczyty z zakresu bibliotekoznawstwa, wycieczki szkoleniowe pod hasłem "poznajemy łódzkie biblioteki", propagowano sprawy bibliotek i czytelnictwa na łamach prasy łódzkiej. Szczególne znaczenie miały właśnie owe kursy bibliotekarskie, organizowane staraniem Magistratu przez Miejską Bibliotekę Publiczną przy współudziale prelegentów z grona aktywu ZBP. Pierwszy taki kurs odbył się w dniach 22 XI-2 XII 1922 r. i przeznaczony był dla osób prowadzących biblioteki w zakładach pracy i organizacjach społecznych. Program kursu obejmował: reorganizację bibliotek zdeorganizowanych, inwentaryzację, katalogowanie, układ katalogów, kontrolę czytelników, statystykę i księgowość w bibliotece, nabywanie książek i oprawę, stosunek bibliotekarza do czytelników młodocianych i dorosłych. Kierownikiem kursów był Augustyniak, zaś wykładowcami M. Tomaszewska, H. Mayzłowa i W. Piaskowski. Na kurs zapisało się 66 osób, w tym 51 mężczyzn. Wśród słuchaczy było 17 przedstawicieli instytucji robotniczych, 11 związków zawodowych, 24 towarzystw kulturalno-społecznych oraz 14 wyższych funkcjonariuszy policji. Łącznie odbyło się pięć dwugodzinnych wykładów, świadectwo ukończenia kursu otrzymały 32 osoby¹⁵.

Kolejnym przedsięwzięciem był kurs dla 45 bibliotekarzy miej-

¹⁵ Kursy bibliotekarskie przy Miejskiej Bibliotece Publicznej. "Praca", 3 XII 1922, nr 352, s. 6. Z treści tej notatki wynika, że Augustyniak nie był edynym prelegentem, jak podawał on sam, a za nim Nagórska w artykule o Łódzkie..., s. 5.

skich, szkolnych i społecznych oraz dla kandydatów do zawodu, zorganizowany z inicjatywy Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu w dniach od 5 do 17 czerwca 1924 r. Na podstawie własnych obserwacji metod kształcenia bibliotekarzy Augustyniak przedstawił władzom oświatowym następujące supozycje, które stały się też podniętą dla inicjatyw ZBP: "tylko kursy dłuższe, posiadające w programie 20-30 godzin, uzupełnione ćwiczeniami i wycieczkami, dają na ogół wyniki dodatnie; ale dążyć należy do tworzenia szkół bibliotekarskich i to nie tylko w stolicy, lecz i w miastach prowincjonalnych. Dobry kadry może przygotować jedynie dłuższa, systematyczna nauka szkolna, uzupełniona praktyką w bibliotece"¹⁶.

Rada ZBP omawiała 27 marca 1939 r. sprawę zabezpieczania dóbr kultury w przypadku rozpoczęcia działań wojennych. Zadaniem Rady, w realizacji którego czynnie uczestniczył przewodniczący koła łódzkiego J. Augustyniak, było opracowanie rejestru bibliotek podlegających ochronie oraz sformułowanie odpowiedniej instrukcji dla pracowników bibliotek. Ostatnia przedwakacyjna konferencja miesięczna członków ZBP w Łodzi odbyła się 17 czerwca 1939 r. Prelekcję pt. "Badania nad czytelnictwem w IV Miejskiej Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży" wygłosiła I. Domańska¹⁷.

Wybuch wojny przerwał działalność nie tylko Związku ale również bibliotek Łodzi. Okupanci zamknęli biblioteki, ich zbiory zlikwidowali lub zmagazynowali w najmniej odpowiednich warunkach przechowywania. Budowany właśnie gmach Biblioteki im. J. Piłsudskiego przeznaczili w dalszej przyszłości na księżnicę niemiecką, obsługującą przedstawicieli Herrenvolku - narodu panów. Bibliotekarze rozproszyli się po świecie, część z nich zginęła na placu boju lub w obozach koncentracyjnych i w innych miejscach kaźni. Ci, którzy ocalili, wrócili do Łodzi po jej wyzwoleniu, przystępując do prac nad rekonstrukcją zbiorów bibliotecznych¹⁸. Dołączyli do nich dawni mieszkańcy Warszawy, przybysze ze wschodnich rubieży Rzeczypospolitej, wspomagani radą i pomocą przez twórców instytucji naukowych,

¹⁶ J. Augustyniak, *Z doświadczeń pedagogicznych bibliotekarza*, "Przegląd Biblioteczny" 1929, z. 4, s. 467.

¹⁷ Z koła łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich, "Republika", 15 VI 1939, nr 163.

¹⁸ Szczegóły owej pionierskiej pracy przy odtwarzaniu potencjału bibliotek łódzkich przedstawiła I. Nagórsk a w artykule Rok 1945 we wspomnieniach bibliotekarki łódzkiej, [w:] *Sprawozdanie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego za rok 1987*, Łódź 1989, s. 190-199.

oświatowych, wyższych uczelni, powstających w Łodzi, która w owym czasie pełniła nieformalnie rolę centralnego ośrodka dyspozycyjnego nowej władzy w Polsce.

16 września 1945 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie organizacyjne pracowników książki deklarujących wolę wznowienia działalności Związku Bibliotekarzy Polskich. Na czele Związku stanął, jak dawniej, Jan Augustyniak, kierownik a następnie dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, od 1956 r. profesor nadzwyczajny UŁ. W skład zarządu i Komisji Rewizyjnej weszli: Janina Racięcka, Władysława Wojciechowska, Maria Popowska, Halina Kuropatwińska, Helena Walterowa, Izabela Domańska-Nagórska. Zebrani podjęli następującą uchwałę: "Zebrani dnia 16 września 1945 r. bibliotekarze łódzcy po 6-letniej przerwie w swej umiłowanej pracy spowodowanej najazdem barbarzyńców niemieckich postanawiają wznowić działalność Koła Łódzkiego ZBP, aby kontynuować pracę nad odrodzeniem polskiego czytelnictwa"¹⁹. Stopniowo wśród członków ZBP znaleźli się tej miary uczeni jak Jan Muszkowski, Helena Radlińska, Helena Więckowska, Adam Łysakowski, wybitni praktycy bibliotekarze z terenu miasta i województwa.

28 lutego 1946 r. do rejestru Stowarzyszeń i Związków Zawodowych, pod numerem 54, wpisany został Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, kolejne ogniwo w dziejach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Stanowił on, w myśl statutu, ogólnopolskie stowarzyszenie pełniące częściowo rolę związku zawodowego, np. w zakresie obrony interesów pracowniczych, ekonomicznych i kulturalnych bibliotekarzy i archiwistów.

Przedsięwzięcia zarządu pierwszej powojennej kadencji koncentrowały się wokół kształcenia bibliotekarzy, doskonalenia wiedzy fachowej i poprawy warunków socjalno-bytowych pracowników bibliotek. Ta ostatnia kwestia wykraczała poza zakres kompetencji lokalnych ogniw Związku i ograniczona była wobec tego jedynie do prowadzenia kasy zapomogowo-pożyczkowej dla członków w oparciu o fundusze zgromadzone w wyniku sprzedaży druków bibliotecznych.

W okresie dziesięcioletniej działalności 1946-1955 ZBiAP borykał się z poważnymi trudnościami organizacyjnymi. W 1949 r. rozpo-

¹⁹ I. Nagórska, *Pół wieku Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi. (Z działalności Okręgu w latach 1945-1968)*, "Bibliotekarz" 1969, nr 1, s. 1-5; por.: J. R., *Związek Bibliotekarzy Łódzkich*, "Bibliotekarz" 1945, z. 2/3, s. 17.

często wydawanie "Poradnika Bibliotekarza", miesięcznika o charakterze instrukcyjno-metodycznym, przeznaczonego głównie dla pracowników oświatowych, rozprowadzanego drogą prenumeraty z bonifikatą dla członków Związku. W 1951 r. nastąpił głęboki kryzys działalności ZBiAP na terenie całego kraju, pogłębiony trudnościami finansowymi i organizacyjnymi. Nie zwołano wówczas ani jednego posiedzenia plenarnego Zarządu Głównego, ani statutowego zebrania delegatów kół. Działalność niektórych kół osłabła lub wręcz zamarła. Pojawiły się różne koncepcje dalszego rozwoju ZBiAP. Padały propozycje, by go rozwiązać lub wyodrębnić jako sekcję Związku Nauczycielstwa Polskiego, wreszcie, by przekształcić go w samodzielną organizację o charakterze związku zawodowego. Równocześnie nastąpiła decentralizacja zarządzania bibliotekami, zlikwidowano Naczelną Dyрекcję Bibliotek, pojawiły się pierwsze symptomy dezintegracji środowiska, choć na terenie Łodzi wciąż aktywnymi uczestnikami bibliotekarskich inicjatyw byli tej miary archiwiści jak Jan Warężak, Mieczysław Bandurka, Zdzisław Konicki, Stefan Rosiak i inni. Dokumentacja archiwalna z tamtego okresu ujawnia mechanizmy stopniowego zniewalania umysłów bibliotekarzy i archiwistów i ewidentne manipulacje polityczne władz związku dla wykorzystania środowiska jako narzędzia walki ideologicznej o ugruntowanie systemu stalinowsko-bierutowskiego i "nowego ładu", realizowanego przez władców Polski Ludowej. Moim zdaniem działania te legły u podstaw rozkładu ZBiAP i przyczyniły się do powołania do życia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Pod wpływem krytyki ze strony członków organizacji i coraz luźniejszych kontaktów między bibliotekarzami i archiwistami, podczas obrad Walnego Zjazdu Delegatów Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich w Warszawie w dniach 19-20 grudnia 1953 r., postanowiono powołać do życia Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. 10 marca 1954 r. Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zatwierdziło statut SBP. Związek, w jego nowym kształcie, podjął działania na rzecz stabilizacji zawodu, opracowania pragmatyki zawodowej, utrzymania wyższych studiów bibliotekoznawczych (pierwsza w Polsce katedra bibliotekoznawstwa powstała w 1946 r. w Łodzi; jej kierownikiem został prof. dr Jan Muszkowski), utworzenia Instytutu Książki i Czytelnictwa (powstał w kwietniu 1955 r.), rozpoczęcia budowy Biblioteki Narodowej, wreszcie gruntownej reorganizacji SBP²⁰.

²⁰ J. W a s i l e w s k i, *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Fakty, wydarzenia, iluzje*, "Poradnik Bibliotekarza" 1986, nr 10, s. 10-12; nr 11/12, s. 16-19.

W działalności szkoleniowej okręg łódzki nawiązywał do tradycji międzywojennej kursów szkoleniowych dla kandydatów do zawodu, co pozwoliło na powiększenie kadry pracowników o 173 osoby. Okręg, za pośrednictwem swej sekcji szkoleniowej, współpracował z organizacjami przygotowującymi do podjęcia pracy zawodowej działaczy kulturalno-oświatowych i bibliotekarzy. Pierwszy z czterech powojennych kursów rozpoczął się pod auspicjami ZBP już 5 listopada 1945 r. Dzięki staraniom zarządu okręgu SBP zorganizowano w 1974 r. kurs przygotowawczy dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych, zaś w latach osiemdziesiątych uzyskano prawo do zgłaszania na studia podyplomowe bibliotekoznawstwa czynnych zawodowo pracowników bibliotek, co było utrudnione z uwagi na ówczesne preferencje dla pracowników bibliotek szkolnych. Nie udało się natomiast przeciwdziałać likwidacji w 1973 r. działającego przez 11 lat w Łodzi z pożytkiem dla miasta i bibliotekarstwa łódzkiego Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego. Mimo licznych memoriałów kierowanych do władz resortowych i oświatowych oraz apeli do środowiska bibliotekarskiego ta pożyteczna szkoła została zlikwidowana.

Działalność odczytowa koncentrowała się wokół problemów zawodowych i sprzyjała samokształceniu. Kilkaset referatów, odczytów, gawęd, wygłaszanych przez wybitnych teoretyków i praktyków bibliotekarstwa, luminarzy kultury i literatury w ciągu kilkudziesięciu lat działalności stowarzyszeniowej złożyło się na tę sumę wiedzy, którą posiadało wiele bibliotekarskich pokoleń, zatrudnionych w bibliotekach i łączących się wraz z nami w organizacji zawodowej. Szczególnie podniosłe były uroczystości z okazji jubileuszy 50- i 60-lecia SBP. Sesja z okazji półwiecza SBP w Łodzi, jaka odbyła się 1-2 lutego 1969 r. zaprezentowała stan i perspektywy bibliotek łódzkich; Elżbiety Jankowskiej *Biblioteki szpitalno dla chorych na terenie miasta Łodzi*, Danuty Przybysz *Biblioteki fachowe miasta Łodzi*, Zofii Rudnickiej i Zofii Wilińskiej *Stan i możliwości współpracy ośrodków informacyjnych bibliotek naukowych*. Wszystkie referaty opublikowało następnie czasopismo "Bibliotekarz". Zorganizowana z tej okazji wystawa "Z prac członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi", opracowana bibliograficznie przez Mirosławę Kostrzewą a wydawniczo przez Michała Kunę, objęła 280 naukowych i publicystycznych prac członków SBP w Łodzi z lat 1919-1969²¹.

²¹ A. Pluszczyńska, *Jubileusz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi*, "Bibliotekarz" 1969, nr 5, s. 152-153.

Kolejną poważną akcją zorganizowało Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w dniach 15-16 lutego 1975 r. pod hasłem "W służbie książki i czytelnika. Bibliotekarstwo - Informacja naukowa - Księgarstwo w Łodzi i województwie łódzkim". Program sesji wypełniły referaty autorstwa Bolesława Świdarskiego, Romana Kaczmarka, Edmunda Siekowskiego, Michała Kuny, Aleksę Terleckiego, Izabeli Nagórskiej oraz zbiorowy Jadwigi Przygóckiej, Józefa Robowskiego i Stanisława Ostapowicza.

Sesja "W sześćdziesięciolecie działalności SBP w Łodzi", zorganizowana 21 czerwca 1979 r., poświęcona była Systemowi Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej (SINTO), w opracowaniu prelegentów spoza Łodzi. Sesji towarzyszyła wystawa publikacji członków okręgu z lat 1969-1979, z katalogiem opracowanym przez I. Nagórską²².

Członkowie naszego okręgu, a zarazem wybitni bibliotekarze, reprezentowali Polskę na forum międzynarodowej organizacji bibliotekarskiej IFLA. I tak prof. J. Muszkowski reprezentował Polskę w 1947 r. na zgromadzeniu UNESCO, a w 1949 r. w obradach komitetu IFLA w Bazylei, prof. Więckowska uczestniczyła w sesjach IFLA w Paryżu, Malmö, Helsinkach, w latach 1957-1964 była wiceprzewodniczącą Rady IFLA i przewodniczącą Komisji Budownictwa Bibliotecznego IFLA, doc. Jadwiga Siniarska-Czaplicka była w latach 1979-1986 członkiem prezydium Międzynarodowego Towarzystwa Historyków Papiernictwa i uczestniczką dziewięciu kongresów tej organizacji. Cecylia Duninowa wygłaszała referat na 28 sesji IFLA w Budapeszcie. Członkowie naszego okręgu byli wybierani do najwyższych władz SBP i pełnili w niej odpowiedzialne funkcje społeczne. Prof. Roman Kaczmarek był z ramienia Sejmowej Komisji Kultury referentem projektu ustawy o bibliotekach z dnia 14 kwietnia 1968 r. Nasz przedstawiciel był od 1985 r. członkiem jury dorocznej nagrody tygodnika "Odgłosy" za upowszechnianie kultury.

W latach 1958-1966 działał przy zarządzie okręgu SBP Klub Miłośników Książki, kierowany przez Michała Kunę. Stworzenie możliwości rozwoju łódzkiej organizacji bibliofilskiej doprowadziło 11 lutego 1967 r. do zebrania konstytucyjnego Łódzkiego Towarzystwa

²² L. H. (Lucyna Hoszowska), 60 lat w kręgu książki. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich istnieje i działa w naszym mieście od sześćdziesięciu lat..., "Express Ilustrowany" 1969, nr 141; I. Nagórka, Z okazji 60-lecia Okręgu Łódź Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, "Przegląd Biblioteczny" 1981, z. 3/4, s. 424-426.

Przyjaciół Książki - organizacji, w której pracach uczestniczą do dziś aktywnie również bibliotekarze łódzcy²³.

Wśród szczególnie aktywnych ogniw Stowarzyszenia wyróżnić należy Sekcję Historyczno-Pamiętnikarską, dzięki której wciąż wzrasta archiwum życiorysów znanych i cenionych bibliotekarzy łódzkich. Są tu gromadzone materiały biograficzne w postaci życiorysów własnych, odpowiedzi na ankiety, biogramy opracowane na podstawie akt personalnych²⁴. Członkowie Sekcji organizują wieczory wspomnień, spotkania pokoleń, sesje poświęcone życiu i działalności wybitnych przedstawicieli naszego zawodu.

Zarząd okręgu próbował zaktywizować najmłodszych członków organizacji i z jego to inicjatywy rozwinęła się działalność Koła Młodych, zorganizowanego 14 grudnia 1972 r. Członkowie Koła zarzucili starszym kolegom pewien konserwatyzm w metodach działania i postawy zachowawcze wobec nowoczesności w bibliotekarstwie. Sprzeciwiali się "hołubieniu i troskliwemu przygarnianiu do naszych szeregów najróżniejszych nieudaczników, którzy "wypróbowani" gdzie indziej trafiają do bibliotekarstwa [...] Nie może - zdaniem autorów apelu - powtarzać się w nieskończoność, możliwy chyba tylko w naszym zawodzie, proceder zwalniania od kwalifikacji. Chcemy autentycznych ludzi, autentycznych fachowców, gdzie "miłość do książek" musi być poparta gruntownym wykształceniem"²⁵. Młodzi entuzjaści przez niespełna dwa lata prowadzili Dyskusyjny Klub Filmowy, zorganizowali wystawę bibliofilską "Piękna oprawa książki wczoraj i dziś" oraz konferencję "Współpraca bibliotek Łodzi. Fakty i możliwości" (styczeń 1973). Szkoda, że obecnie młodzi bibliotekarze łódzcy, przystępujący do pracy zawodowej, przyjmują wobec życia najczęściej postawy konsumpcyjne.

Spośród łódzkich bibliotekarzy czworo pozyskało wysoką goćność członka honorowego SBP. Są to kolejno: Helena Radlińska (1937), Jan

²³ M. Majzner, *Rodowód i historia Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki do 1981 roku*, Łódź 1987, s. 43-53.

²⁴ I. Nagórsk a, *Z działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi*, "Bibliotekarz" 1984, nr 12, s. 314-316.

²⁵ *Jesteście jeszcze młodzi, jeszcze macie czas...*, "Bibliotekarz" 1973, nr 4, s. 115-117. Apel podpisany przez Koło Młodych przy SBP Łódź. Jego autorami byli młodzi wówczas bibliotekarze J. Andrzejewski i A. Gawroński. A. Gawroński opublikował w kolejnym numerze "Bibliotekarza" (1973, nr 5, s. 147-148) zbliżony tematycznie artykuł: *Udział młodych w pracach SBP*, który i dziś nie stracił na aktualności.

Augustyniak (1963), Helena Więckowska (1976), Izabela Nagórska (1985)²⁶. Honorową Odznaką SBP zostało wyróżnionych od 1967 r., to jest od chwili jej ustanowienia, 28 aktywnych członków naszej organizacji²⁷. Na nasz wniosek wiele osób zostało odznaczonych wysokimi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Izabela Nagórska została 15 maja 1989 r. podczas Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w Gdańsku-Sobieszewie uhonorowana Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Obowiązujący dziś Statut SBP w § 7 i 8 określa cele i środki działania organizacji w sposób dość oczywisty i nie wymagający obszerniejszego komentarza. Chciałbym tu tylko podkreślić szczególną okoliczność, dzięki której możemy się spotykać niezależnie od zawodowego podporządkowania różnym resortom: integracji zawodowej. Nasz kolega doc. dr hab. Jerzy Włodarczyk w nie opublikowanej jeszcze pracy stwierdził, że osoba zatrudniona w bibliotece może się uważać za bibliotekarza tylko wówczas, gdy wykonywana przez nią praca jest dlań podstawowym źródłem utrzymania i obejmuje czynności o charakterze bibliotekarskim (gromadzenie, opracowanie, udostępnianie zbiorów czy informacje o nich). Trzecim warunkiem jest świadomość zatrudnionego, że jest bibliotekarzem. Potem dopiero zatrudniony może uważać się za naukowca, społecznika lub nauczyciela. My, jako bibliotekarze stowarzyszeni, wychodzimy z założenia, że mamy już określoną świadomość i że zabieramy niejednokrotnie głos w sprawach całego bibliotekarstwa. I dobrze jest, gdy nas przybywa i żal, gdy obok nas są ludzie, których chcielibyśmy znów zobaczyć wśród nas. Stowarzyszenie nasze, wykorzystując różne dostępne środki statutowe do realizacji swych celów współdziałało również z innymi organizacjami społecznymi. Wyjątkowo brutalna akcja została przeprowadzona pod naciskiem władz politycznych i administracyjnych pod grozą zawieszenia naszej organizacji. Stowarzyszenie przystąpiło 30 czerwca 1983 r. do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Fakt ten spowodował bardzo istotne różnice poglądów wśród społeczności bibliotekarskiej, znaczna jej część zrezygnowała z przynależności do organizacji, pozostali potępiali tę taktyczno-koniunkturalną de-

²⁶ E. P a w l i k o w s k a, Członkowie honorowi SBP, [...] Informator Biblioteczny na rok 1989, Warszawa 1988, s. 156-158.

²⁷ J. P a n a s i u k, Honorowa Odznaka Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, [w:] Informator Biblioteczny na rok 1989, s. 162.

cyzję, przynoszącą SBP więcej strat niż korzyści. Był czas, który dzielił, nadejdzie czas, który nas znów połączy.

Są wśród nas bibliotekarze z bibliotek publicznych, uczelnianych, zakładowych, fachowych, szkolnych i pedagogicznych, kościelnych i wojskowych - przedstawiciele tej grupy zawodowej, której powinnością jest pośrednictwo w społecznym obiegu książki. Naszym obowiązkiem jest, by właściwa książka docierała do właściwego czytelnika we właściwym czasie, ale także, by była przechowywana we właściwy sposób i we właściwy sposób chroniona i konserwowana, ażeby mogła służyć nie tylko współczesnemu czytelnikowi, ale i następnym pokoleniom. Szczególnej uwadze przedstawicielom władzy administracyjnej miasta przedkładam w imieniu środowiska bibliotekarzy właśnie w dniu ich święta tę skalę potrzeb, której nie zrównoważy zaangażowanie zawodowe i społeczne.

Andrzej Kempa

SIEBZIG JAHREN DES VEREIN POLNISCHER BIBLIOTHEKAREN
IN ŁÓDŹ (1919-1989)

Vorgestellter Text ist eine synthetische Besichtigung der Geschichte gesellschaftlicher Organisation, welche hat in Łódź seit dem 19 Januar 1919 Jahr gerirkt, anfänglich als Bund Polnischer Bibliothekaren (1917-1946), danach als Bund olnischer Bibliothekaren und Archivaren (1946-1953), endlich seit dem 20 Dezember 953 Jahr als Verein Polnischer Bibliothekaren.

Verfasser des Artikel betont die organisatorische, wissenschaftliche und diaktische Tätigkeit lodzisches Bezirke des Verein Polnischer Bibliothekaren. Beutend und dringend ist eingehend prüfen archivalischer Quellen betreffend an der Geschichte des Verein Polnischer Bibliothekaren in Łódź. Verfasser betont auch grosse Rolle der Städtische Öffentliche Bibliothek für den Bestand des Verein, gleichfalls führt namentlich diese Personen auf, walche sind besonders verbunden mit der Tätigkeit dieser Organisation.

Verein Polnischer Bibliothekaren ist traditionelle Grundlage des Gedanken- und Erfahrungsaustausch der Bibliotheksarbeitern.